



Medexpress, 2022-08-09 15:07

## Szczepienia przeciw grypie: MZ zmienia system



**Od 1 września NFZ będzie finansował szczepienia przeciw grypie, zarówno w aptekach jak i podmiotach leczniczych. Jednak za samą szczepionkę trzeba będzie zapłacić, bo rząd nie będzie już kupować preparatów, tak jak to robił w poprzednich dwóch latach.**

- Zbliżamy się do sezonu szczepień przeciwko grypie. W tym roku system wygląda nieco inaczej niż rok temu. Zrezygnowaliśmy z zakupu szczepionek z budżetu państwa. Pacjenci będą mogli jednak kupić szczepienia w aptekach. Natomiast realizacja szczepienia będzie finansowana z budżetu Narodowego Funduszu Zdrowia – powiedział podczas wtorkowej konferencji prasowej wiceminister Maciej Miłkowski. Ze stuprocentowej refundacji szczepionek przeciw grypie będą mogli skorzystać seniorzy po 75. roku życia oraz kobiety w ciąży, natomiast z częściowej (50 proc.) refundacji skorzystają osoby po 65 roku życia. Koszt realizacji szczepienia wyceniony został przez AOTMiT – na 21,83 zł (z 17 zł).

Na bezpłatne szczepienia nie będą mogli liczyć nawet pracownicy ochrony zdrowia – wiceminister powiedział, że NFZ zapłaci ich pracodawcom tylko za wykonanie szczepień, jeśli takie zostaną przeprowadzone w miejscu pracy, zaś rzecznik resortu zdrowia Wojciech Andrusiewicz przypomniał, że przed pandemią wielu pracodawców we własnym zakresie zapewniało pracownikom szczepienia przeciw grypie.

W ostatnim sezonie grypowym ze szczepienia skorzystało, jak szacuje NIZP-PZH, ok. 7 proc. Polaków, czyli ok. 3 mln osób. Eksperci podkreślają, że to oznacza niemal podwojenie przedpandemicznych wyników (Polska ma jeden z najgorszych w Europie wskaźników, jeśli chodzi o szczepienia grypowe). - Szacujemy, że trend wzrostowy będzie w tym roku zachowany i mamy informacje od producentów, że minimalne zabezpieczenie szczepionek ma wynieść 2 mln sztuk - powiedział Maciej Miłkowski, dodając, że część producentów zadeklarowała możliwość elastycznego zwiększenia dostaw.

Obecna podczas konferencji Elżbieta Piotrowska-Rutkowska, prezes Naczelnej Rady Aptekarskiej, przyznała, że liczy na istotne zwiększenie się liczby aptecznych punktów szczepień, których w tej chwili jest ok. 2 tys. Zapowiedziała również, że wkrótce wznowione zostaną szkolenia dla farmaceutów, którzy będą chcieli zdobyć uprawnienia do wykonywania szczepień.

Wiceminister poinformował również, że resort chce wzmocnić apteki, w związku z tym przygotowuje zwiększenie marż, które nie zmieniały się od 2012 roku. Pacjenci, według zapewnień Macieja Miłkowskiego, mają nie odczuć tej zmiany - koszty poniesie Narodowy Fundusz Zdrowia. Inną ważną dla aptekarzy informacją jest to, że NFZ zapłaci za nocne, weekendowe i świąteczne dyżury aptek, choć tylko w powiatach do 40 tysięcy mieszkańców.